

Krzysztof Kowalczyk

Szczecin

Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956¹

Stosunki państwo–Kościół stanowią jeden z kluczowych i najbardziej interesujących wątków dziejów PRL. Spotkanie Kościoła katolickiego, posiadającego silne struktury, wielkie poparcie społeczne, zakorzenienie w historii narodu polskiego z opierającym się na ideologii marksistowsko-leninowskiej państwem musiało prowadzić do napięć i konfliktów. Władze świeckie dążyły bowiem do ideologicznej przebudowy społeczeństwa w zdecydowanej większości katolickiego.

Dotychczasowe opracowania dotyczyły głównie relacji między państwem a Kościołem na szczeblu centralnym. Natomiast stosunki państwo — Kościół na Pomorzu Zachodnim nie były dotąd przedmiotem szczegółowej analizy. Istnieje więc duże zapotrzebowanie społeczne na obiektywne przedstawienie powojennego spotkania oraz konfliktu komunistycznych władz i Kościoła w tym regionie. Te dwie przesłanki zdecydowały o podjęciu przeze mnie tego tematu.

Polityka wobec Kościoła katolickiego w polskiej rzeczywistości stanowiła najważniejszy desygnat polityki wyznaniowej. Głównym realizatorem polityki wyznaniowej w Polsce Ludowej była partia komunistyczna — PPR/PZPR, której podporządkowane były ściśle władze państwowe, dlatego takie pojęcia, jak „władze partyjne” i „władze państwowe” używane są przeze mnie zamiennie. Najczęściej jednak stosuję określenie „władze partyjno–państwowe” z uwagi na ścisły stopień zależności instytucji państwowych od partyjnych. Termin „Kościół katolicki” jest tożsamy z pojęciem „Kościół rzymskokatolicki”. Mianem tym objąłem nie tylko duchowieństwo, ale również społeczność wiernych. Pod względem terytorialnym praca obejmuje obszar Pomorza Zachodniego, przez co należy rozumieć obszar Okręgu Pomorze Zachodnie ustanowionego decyzją Rady Ministrów z 14 marca 1945 r. bez powiatów południowych tzw. lubuskich i powiatu lęborskiego. 29 maja 1946 r. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów utworzono województwo szczecińskie, natomiast 6 lipca 1950 r. z dotychczasowego województwa szczecińskiego wyodrębnione zostało województwo koszalińskie. Pod względem chronologicznym praca obejmuje okres 1945–1956 r. Początkowa cezura nie wymaga uzasadnienia.

¹ Autoreferat pracy doktorskiej obronionej 14 marca 2002 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Szczecińskiego. Promotor: prof. dr hab. Henryk Komarnicki; recenzenci: prof. dr hab. Zdzisław Chmielewski, prof. dr hab. Jerzy Eisler.

Końcowa data wiąże się z przemianami politycznymi w Polsce, których konsekwencją była zmiana w polityce państwa wobec Kościoła, zapoczątkowująca krótkotrwały okres normalizacji we wzajemnych stosunkach.

Wyjaśnienia wymaga przyjęta przeze mnie terminologia, odnosząca się do jednostek terytorialnych, struktur i instytucji kościelnych. Obszary przyłączone do Polski na podstawie uchwał poczdamskich określam za Czesławem Osękowskim jako „Ziemie Zachodnie i Północne”. Za Pawłem Sochą przyjąłem następujące określenia prawne jednostki terytorialnej Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorza Zachodnim oraz ziemi pilskiej utworzonej na podstawie decyzji Stolicy Apostolskiej i prymasa Polski Augusta kardynała Hlonda po 15 sierpnia 1945 r.: Administracja Apostolska Kamieńska, Lubuska i Prałatury Pilskiej (administracja gorzowska) od 15 sierpnia 1945 r. do stycznia 1951 r., ordynariat gorzowski od stycznia 1951 r. do 25 maja 1967 r. W okresie funkcjonowania administratury jej ordynariusz — ks. Edmund Nowicki określany był jako administrator apostolski (administrator gorzowski). W odniesieniu do ordynariuszy gorzowskich w latach 1951–1956 — ks. Tadeusza Załuczkowskiego i ks. Zygmunta Szelążka przejąłem termin rządcy ordynariatu (wikariusze kapitulni, wikariusze generalni arcybiskupa Gniezna i Warszawy).

Podstawowy materiał źródłowy stanowią dokumenty wytworzone przez administrację partyjno–państwową. W związku z tym przeprowadziłem kwerendę w Archiwum Państwowym w Szczecinie (zespoły: Komitet Wojewódzki PPR, Komitet Wojewódzki PZPR, Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Urząd Wojewódzki Szczeciński, Zarząd Miejski w Szczecinie, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, Związek Młodzieży Polskiej), Archiwum Państwowym w Koszalinie (zespoły: Komitet Wojewódzki PZPR, Wydział do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej), Archiwum Akt Nowych (zespoły: Główna Komisja Księży, Kolekcja Akt Różnej Proweniencji, Komitet Centralny PPR, Komitet Centralny PZPR, Ministerstwo Administracji Publicznej, Ministerstwo Informacji i Propagandy, Ministerstwo Oświaty, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, Urząd do Spraw Wyznań). Istotnym źródłem są również akta z archiwów kościelnych: Sekretariatu Episkopatu Polski, diecezji zielonogórsko–gorzowskiej, Towarzystwa Chrystusowego i Parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Szczecinie. Dokumenty udostępnione w Archiwum Stowarzyszenia „Civitas Christiana” pozwoliły mi na zgromadzenie szczegółowych informacji o działalności Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich w Koszalinie i Szczecinie. W Centralnym Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji udostępniono część materiałów z centralnych narad Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. W Biurze Ewidencji i Archiwum Urzędu Ochrony Państwa odnaleziono teczkę zawierającą wykaz księży aresztowanych w diecezji gorzowskiej. Szczególnie cenna okazała się kwerenda przeprowadzona w Archiwum Delegatury Urzędu Ochrony Państwa w Szczecinie; udostępniono sprawozdania Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego i Wojewódzkich Komitetów do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Szczecinie i Koszalinie oraz wybranych Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego.

Uzupełniającym źródłem jest prasa, zwłaszcza lokalna („Głos Koszaliński”, „Głos Szczeciński”, „Kurier Szczeciński”) oraz organy urzędowe Kościoła gorzowskiego („Zarządzenia Administracji Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej”, „Zarządzenia Kurii Gorzowskiej”, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne”).

Nieocenioną wartość mają wspomnienia duchownych — uczestników i świadków wydarzeń, oddają one klimat epoki, są świadectwem często heroicznych wysiłków duszpasterskich oraz ilustracją stosunków państwo — Kościół w rozpatrywanym okresie. Wymienić należy zwłaszcza relacje ówczesnego administratora gorzowskiego ks. Edmunda Nowickiego oraz

innych księży zamieszczane w księdze jubileuszowej 50-lecia diecezji zielonogórsko-gorzowskiej i piśmie urzędowym diecezji szczecińsko-kamińskiej „Prezbiterium”. Wiele interesujących informacji o roli Kościoła w powojennym Szczecinie odnajdziemy we wspomnieniach pierwszego prezydenta miasta — Piotra Zaremby.

Napisanie pracy nie byłoby możliwe bez uwzględnienia literatury przedmiotu. Szczególnie ważne okazały się w tym zakresie publikacje (monografie i artykuły): Antoniego Dudka, Ryszarda Gryza, Henryka Kołodziejka, Hanny Konopki, Kazimierza Kozłowskiego, Czesława Osękowskiego, Dominika Zamiatały, Jana Żaryna. Skorzystałem również z niepublikowanych rozpraw doktorskich: Adama Makowskiego i Małgorzaty Ryś.

Cenne okazały się również zbiory źródeł, opracowane przez: Wiesława Kozub-Ciembrowniczka i Jacka Majchrowskiego, Andrzeja Paczkowskiego, Petera Rainy, jak również wydane w Paryżu listy pasterskie prymasa i Episkopatu Polski.

Celem pracy jest przedstawienie polityki władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956. W związku z tym podjąłem próbę zanalizowania całego kompleksu zagadnień związanych z centralną, a w szczególności lokalną polityką wyznaniową. Przedstawiłem zatem organizację, rozwój i kompetencje władz partyjno-państwowych, które realizowały politykę wobec Kościoła katolickiego w skali kraju i regionu. Próbowałem odpowiedzieć na pytanie, w jakim zakresie zalecenia sformułowane przez centralne władze państwowe były realizowane na Pomorzu Zachodnim. Omówiłem metody, jakimi posługiwano się w określeniu miejsca oraz roli duchowieństwa i wiernych w życiu publicznym. Zanalizowałem efekty działań władz państwowych skierowanych przeciw Kościołowi na Pomorzu Zachodnim w takich obszarach, jak: propagandowa dyskredytacja duchowieństwa, stopień infiltracji środowiska katolickiego przez Urząd Bezpieczeństwa, działania zmierzające do rozłamu wśród księży, kościelny stan posiadania, możliwość pracy duszpasterskiej i uczestnictwa w praktykach religijnych, zamiary wykorzystania społecznych wpływów Kościoła. Przedstawiłem różnice między kolejnymi etapami w polityce państwa wobec Kościoła. Podjąłem kwestię dotyczącą specyfiki Pomorza Zachodniego w kontekście polityki wyznaniowej. Starałem się wyjaśnić, w jakim stopniu kwestia tymczasowego statusu administracji kościelnej w tym regionie rzutowała na wzajemne relacje. Pominęto natomiast religijne motywy oporu duchowieństwa, koncentrując się głównie na instytucjonalnej konfrontacji władz partyjno-państwowych i Kościoła.

Praca dzieli się na pięć rozdziałów. W pierwszym z nich przedstawiłem kompetencje i strukturę instytucji realizujących politykę wyznaniową, z uwzględnieniem podmiotów działających na Pomorzu Zachodnim, jak również opisałem podziały administracyjne na tym obszarze. W czterech kolejnych rozdziałach omówiłem w układzie chronologicznym stosunki państwo — Kościół w regionie, uwzględniając w podrozdziałach kluczowe w danym okresie problemy.

W rozdziale drugim przedstawiłem tworzenie się struktur kościelnych na Pomorzu Zachodnim oraz zanalizowałem politykę władz partyjno-państwowych wobec Kościoła w latach 1945–1947. Stosunek reżimu komunistycznego do Kościoła można określić w tym okresie jako ambiwalentny. Zdawano sobie sprawę z jego siły oddziaływania i poparcia społecznego, ale — zgodnie z „taktiką salami” — należało najpierw wyeliminować opozycję polityczną i zbrojną. W optyce komunistów Kościół służył w jakiejś mierze legitymizacji ich władzy. Na Pomorzu Zachodnim duchowieństwo było istotnym czynnikiem integrującym regionalną społeczność. O jakiegokolwiek konfrontacji z Kościołem na tym terenie w pierwszych powojennych latach nie mogło być zatem mowy. 12 września 1945 r. Rada Ministrów jednostronnie zerwała konkordat i odmówiła uznania mianowania administratorów apostolskich. Z uwagi na działalność osad-

niczą Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych władze regionalne nie czyniły przeszkód w działalności administratora gorzowskiego.

Zdecydowane osłabienie legalnej i nielegalnej opozycji po wyborach styczniowych w 1947 r. pozwoliło na podjęcie jesienią 1947 r. polityki zmierzającej do konfrontacji z Kościołem. Temu zagadnieniu poświęciłem rozdział trzeci. W latach 1948–1950 podjęto pierwsze próby rozłamu wśród duchowieństwa, organizowano masowe akcje antykościelne, rozpoczęto usuwanie księży ze szkół, zlikwidowano stowarzyszenia kościelne, upaństwowiono „Caritas”. Porozumienie między rządem a Episkopatem z kwietnia 1950 r. nie miało wpływu na kształt stosunków państwo — Kościół na Pomorzu Zachodnim.

W styczniu 1951 r. usunięto administratorów apostolskich z Ziem Zachodnich i Północnych, a ich miejsce zajęli wybrani przez kapituły pod naciskiem władz państwowych wikariusze kapitulni. Rozpoczął się kolejny etap stosunków państwowo–kościelnych na Pomorzu Zachodnim, o czym traktuje rozdział czwarty. Ówczesni rządcy ordynariatu gorzowskiego unikali otwartego konfliktu z władzami, występowali jednak do nich przeciwko ingerencji administracji w przebieg świąt kościelnych i w obronie księży, których próbowano usunąć z diecezji lub pozbawić nauczania religii w szkołach.

W lutym 1953 r. władze ustanowiły dekret o obsadzie duchownych stanowisk kościelnych, a we wrześniu 1953 r. aresztowały prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego. W latach 1953–1956 nastąpiło apogeum represji wymierzonych przeciw Kościołowi, co zostało omówione przeze mnie w rozdziale piątym. W tym okresie władze kontynuowały akcję zmierzającą do rozłamu wśród duchowieństwa, rozbudowując regionalne struktury ruchu „księży patriotów” i powołując, zdominowane przez środowisko „PAX”, Komisje Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich (KDiŚDK). Jednocześnie podejmowano działania represyjne, poczynawszy od rozmów ostrzegawczych, domiarów podatkowych, po aresztowania. W styczniu 1955 r. ze Szczecina zostali usunięci jezuita. Jednocześnie kontynuowano akcję usuwania religii ze szkół, w odpowiedzi duchowieństwo zakładało przyparafialne punkty katechetyczne. W latach 1953–1956 nasiliły się akcje przejmowania poewangelickich kościołów na cele świeckie lub rozbiórki.

Po XX zjeździe KPZR na Pomorzu Zachodnim nastąpiła aktywizacja duchowieństwa i wiernych, domagających się powrotu religii do szkół, erygowania parafii, uwolnienia prymasa. W rezultacie w grudniu 1956 r. podpisano tzw. małe porozumienie między państwem a Kościołem. Jednym z jego następstw było ustanowienie przez prymasa rządcy ordynariatu gorzowskiego w randze biskupa, którym został Teodor Bensch.

Polityka władz partyjno–państwowych realizowana wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu w latach 1945–1956 nie doprowadziła do pełnego osiągnięcia zakładanych celów. Zanalizowane materiały pozwalają na udzielenie odpowiedzi na kwestie postawione we wstępie pracy.

W latach 1945–1956 władze państwowe rozbudowały spójny system instytucji realizujących politykę wyznaniową. Kluczowe znaczenie miało w tej kwestii utworzenie w 1950 r. Urzędu do Spraw Wyznań i wyodrębnienie w 1953 r. w ramach KC PZPR Wydziału Organizacji Masowych, natomiast w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego zastąpienie Departamentu V przez Departament XI. Wspomniane zmiany rzutowały na funkcjonowanie instancji partyjno–państwowych na poziomie województw i powiatów. W latach 1953–1956 na Pomorzu Zachodnim w obrębie KW PZPR w Koszalinie i Szczecinie funkcjonowały Referaty Organizacji Masowych (Wydziałowych), które wydawały decyzje wykonawcze Referatom (Wydziałom) do Spraw Wyznań Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych (RdSW PWRN) i Wydziałom XI (VI) Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP). Działania tych instytucji były koordynowane na odbywających się cyklicznie naradach „kolektywu woje-

wódzkiego”, czyli Wojewódzkiego Zespołu Organizacji Masowych (Wydzielonych). Na szczeblu powiatów zespołami kierowali I sekretarze KP PZPR.

Działania władz państwowych zmierzające do ograniczenia znaczenia duchowieństwa katolickiego i wiernych w życiu publicznym były realizowane za pomocą zróżnicowanych metod. Przy wykorzystywaniu aktów prawnych wymierzonych w Kościół katolicki zastosowano szeroki repertuar kar administracyjnych. Od 1948 r. jednym z głównych instrumentów polityki antykościelnej były akcje masowe, które nagłaśniano za pośrednictwem mass mediów. Organizowane przez władze państwowe manifestacje i obchody miały charakter konkurencyjny w stosunku do uroczystości i świąt kościelnych. Najbardziej drastyczną formę represji wobec duchowieństwa stanowiły aresztowania. Z przeprowadzonej kwerendy wynika, iż w latach 1945–1956 na Pomorzu Zachodnim pozbawiono wolności 13 księży. Ograniczeniu niezależności organizacyjnej Kościoła katolickiego służył dekret Rady Państwa z 9 lutego 1953 r. Władzom państwowym w regionie nie udało się jednak przeprowadzić kompleksowych zmian personalnych na stanowiskach kościelnych i w placówkach duszpasterskich, co wynikało z prowadzenia przez Kurię Gorzowską umiejętnej „polityki biernego oporu” — polegającej przede wszystkim na zwlekaniu w obsadzie placówek kościelnych.

Stopień infiltracji duchowieństwa jest trudny do oszacowania. Nie ulega jednak wątpliwości, iż dzięki działalności RdSW PWRN i WUBP oraz podległych im agend powiatowych władze państwowe miały w miarę precyzyjne i bieżące informacje o działalności poszczególnych księży, czy ich udziale w konferencjach dekanalnych. Dane te pochodziły od siatki agencyjno-informacyjnej. Dostarczone informacje służyły do sporządzania szczegółowej charakterystyki księży, parafii, zakonów. Materiały te wykorzystano do prowadzenia polityki różnicowania duchowieństwa.

Jednym z instrumentów podporządkowania Kościoła państwu miał być utworzony w 1949 r. ruch „księży patriotów”, a od 1953 r. związana z „PAX” Komisja Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich. Działalność tzw. katolickiego ruchu społecznie postępowego nie przyniosła jednak rezultatów oczekiwanych przez władze partyjno-państwowe, ponieważ jego aktywiści stanowili około 12% zachodniopomorskich księży.

Począwszy od 1948 r. władze państwowe dążyły do eliminacji religii ze szkół. W tym segmencie polityki wyznaniowej zanotowano największe sukcesy. W roku szkolnym 1956/1957 na Pomorzu Zachodnim szkoły podstawowe bez nauki religii stanowiły 97%, a szkoły średnie 100%. Nie zmienia to jednak faktu, że większość dzieci i młodzieży pozostała wierna religii i Kościołowi, uczestnicząc często w pozaszkolnych formach katechezy.

W latach 1945–1956 stan kościelnego posiadania w regionie uległ istotnemu zmniejszeniu, od 1948 r. władze państwowe przystąpiły do przejmowania placówek opiekuńczo-wychowawczych Kościoła, a w 1950 r. do upaństwowienia „Caritas”. W 1949 r. zlikwidowano stowarzyszenia katolickie.

Reżimowi komunistycznemu nie udało się zbudować w opierciu o ideologię marksistowską „nowego człowieka” i „nowego społeczeństwa”. Ludność Pomorza Zachodniego dążyła do zachowania ciągłości praktyk religijnych, jednego z kluczowych czynników jednostkowej i zbiorowej egzystencji. Wbrew zaleceniom władz partyjno-państwowych uczestniczono w świątach kościelnych, pracach komitetów parafialnych posyłano dzieci na naukę religii, finansowo wspomagano Kościół. Aktywizacja społeczności wiernych w 1956 r. była świadectwem klęski dotychczasowej antykościelnej i antyreligijnej polityki władz partyjno-państwowych.

Próbując odpowiedzieć na pytanie, jaka była specyfika stosunków państwo — Kościół na Pomorzu Zachodnim w pierwszym powojennym jedenastoletniu, należy zauważyć, że jednym z kluczowych problemów była kwestia zniesienia stanu tymczasowości administracji kościelnej

na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W 1945 r. władze państwowe nie uznały faktu powołania przez prymasa Polski Augusta kardynała Hlonda administratorów apostolskich. Począwszy od 1948 r. prowadzono kampanię na rzecz likwidacji stanu tymczasowości, której apogeum nastąpiło w styczniu 1951 r., kiedy usunięto ks. Edmunda Nowickiego. Kwestia ta służyła do wygrywania i eskalowania wśród ludności nastrojów antypapieskich i antyepiskopalnych. Reżim komunistyczny wykorzystywał tezę o trwałości polskiej granicy zachodniej, a tym samym potrzebie stabilizacji życia społecznego w regionie. W związku z tym ustawicznie domagano się od księży, aby w publicznych wypowiedziach poparli nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. W tych działaniach szczególną rolę wyznaczono od 1950 r. ruchowi „księży patriotów”, a od 1953 r. również KDiŚDK. Ważnym problemem była kwestia przejmowania przez Kościół gorzowski poniemieckich obiektów kościelnych. O ile w latach 1945–47 władze państwowe nie czyniły w tym zakresie większych przeszkód, to od 1948 r. zaczęto odmawiać Kościołowi zezwoleń na użytkowanie tych budynków, czy wręcz przejmować je (łącznie z czynnymi świątyniami) dla celów świeckich lub rozbiórki. W porównaniu z innymi obszarami Ziemi Zachodnich i Północnych na Pomorzu Zachodnim generalnie nie występował w pierwszych powojennych latach problem posługi religijnej dla ludności niemieckiej ani też kwestia wzajemnych relacji między duchowieństwem polskim a niemieckim, albowiem gros Niemców — w tym kapłanów — zostało wysiedlonych na Zachód. Natomiast specyfiką regionu w latach 1945–1947 były silne konflikty między Kościołem rzymskokatolickim a Polskim Narodowym Kościołem Katolickim, które były wygrywane przez władze państwowe, zgodnie z zasadą „*divide et impera*”. Na Pomorzu Zachodnim stosowano przeciw duchowieństwu represje w znacznie mniejszej skali aniżeli w innych regionach kraju, gdzie wpływy Kościoła na lokalną społeczność były znacznie trwalsze, np. na Kielecczyźnie. Wobec braku sieci katolickich placówek szkolnych i wydawnictw w regionie nie wystąpiła kwestia ich likwidacji przez władze państwowe.

Podsumowując — o niepowodzeniu polityki wyznaniowej na Pomorzu Zachodnim przesądziło silne poparcie udzielone Kościołowi przez większość społeczeństwa. Dla Polaków osiedlających się na Ziemiach Zachodnich i Północnych religia i Kościół był jednym z czynników budujących świadomość, integrującym wokół wspólnych wartości. O zwycięstwie Kościoła w starciu z totalitarnym reżimem zadecydowała również niezwykle rozsądna polityka ordynariuszy gorzowskich — szukanie *modus vivendi* pomiędzy postawą niezłomną, antykomunistyczną a całkowitą uległością i serwilizmem wobec władz państwowych. Ze stalinizmu Kościół wyszedł *de facto* zwycięsko, przygotowując się do zmagania o „rząd dusz” w epoce gomułkowskiej.

Zdaję sobie sprawę, że nie na wszystkie postawione pytania udzieliłem wyczerpujących odpowiedzi, co uwarunkowane było dostępnością bazy źródłowej i istniejącym stanem opracowań. Przeprowadzenie bardziej precyzyjnych badań możliwe będzie tylko wówczas, gdy historycy otrzymają szeroki dostęp do materiałów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa PRL. Konieczne jest zanalizowanie mechanizmów polityki wyznaniowej, prowadzonej przez poszczególne instytucje partyjno-państwowe, jak również poznanie metod i rozmiarów inwigilacji duchowieństwa oraz wiernych. Odrębnego omówienia wymagają stosunki państwo — Kościół w poszczególnych regionach kraju. Przedmiotem prac historyków powinny być również biografie hierarchów, kapłanów Kościoła katolickiego w okresie PRL. Mam nadzieję, że niniejsza praca będzie źródłem wiedzy o stosunkach państwo — Kościół na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956 oraz zainspiruje do dalszych badań nad polityką wyznaniową PRL. Bez pamięci historycznej nie można bowiem budować tożsamości narodu i państwa.